

[Rec.:] Witold Z. Sulimierski: Oświata i życie kulturalno-społeczne Chełma w latach 1864-1939, Chełm 2008, Stowarzyszenie „Rocznik Chełmski” ss. 318

Bibliografia miasta Chełma i jego mieszkańców wzbogaciła się w ostatnim czasie o dwie cenne i wartościowe publikacje, a mianowicie niżej prezentowaną, jako tom 2. Biblioteki Rocznika Chełmskiego, Chełm 2007, s. 433 oraz nieco wcześniej Pawła Kiernikowskiego pt. „Chełm w okresie międzywojennym (1918-1939)”. Problematyka tych książek w stopniu istotnym nakłada na siebie, głównie dla lat 1918-1939, chociaż nieco odmienne rozłożone zostały akcenty, przede wszystkim w sferze kulturalno-oświatowej. Generalnie dają te prace pełny obraz dziejów miasta i aktywność jego mieszkańców w życiu codziennym i także publicznym.

Prezentowana książka dotyczy problematyki życia oświatowego i kulturalno-społecznego chełmian w okresie od upadku powstania styczniowego do wybuchu drugiej wojny światowej. Ten dość długi okres czasu (75 lat) dał możliwość spojrzenia na losy miasta z optyki dłuższej perspektywy, analizy i opisu jakże odmiennych okresów – czasów zaboru rosyjskiego i lat pierwszej wojny światowej oraz okupacji austro-węgierskiej, a także losów miasta i postawy mieszkańców w Polsce Niepodległej. Chełm w całym analizowanym okresie był znaczącym ośrodkiem urbanistycznym i potencjałe demograficznym, a także komunikacyjnym, otwierającym drogę na ziemie ukraińskie. Ranga miasta w całym opisywanym okresie jest dobrym potwierdzeniem zaangażowania mieszkańców w życie publiczne na Kresech. Autor stara się przekonać, że mieszkańcy tego grodu nigdy nie pogodzili się z polityką władz zaborczych, dążąc do nieustannego dokumentowania jego polskości, co w okresie rusyfikacji miało kolosalne znaczenie i o taki wizerunek walczyć. W tej walce i postawach nie zawsze i ze wszystkimi sądami Autora można się godzić, ale istotne jest to, że tę postawę ludności dobrze dokumentuje. Już na wstępie pragnę stwierdzić, że praca odpowiada zapotrzebowaniu społecznemu nie tylko miejscowych regionalistów i mieszkańców, ale też tych którzy interesują się postawami i zachowaniami lokalnych społeczności wobec wyzwań czasów, w których przyszło im żyć i pracować. Jest to książka, która dobrze wpisuje się w ogólniejszy sposób myślenia w poszukiwaniu własnej, miejskiej, lokalnej tożsamości i swoich korzeni w „małej ojczyźnie”.

W kreśleniu aktywności kulturalno-oświatowej i społecznej mieszczan chełmskich, świetnie posłużył zebrany materiał, a następnie jego selekcja, co zasługuje na pozytywne podkreślenie. W rozdziale pierwszym zarysowany został obraz miasta i jego rozwój przestrzenny, i jego uwarunkowania, a także stosunki demograficzne i wyznaniowe do 1918 roku: nie pominięto spuścizny zaborów, postaw i zachowań mieszkańców a także polityki władz. Chełm uzyskał w tym okresie połączenie kolejowe z Kowlem na trasie Kolei Nadwiślańskiej, a w 1912

roku stał się stolicą nowo utworzonej guberni chełmskiej, co pociągnęło konieczność budowy nowego centrum administracyjnego i ówczesne władze rosyjskie rozpoczęły realizować, dążąc do nadania miastu nowego oblicza i charakteru. Natomiast Kolej Nadwiślańska była istotnym impulsem aktywizacji nie tylko miasta, ale dające też szersze możliwości rozwoju ekonomicznego całego regionu.

W kolejnych partiach książki, Autor poddał analizie życie kulturalno-oświatowe i artystyczne w mieście. Przypomniął rozwój szkolnictwa powszechnego, w tym budowę okazałego gmachu na potrzeby tego szkolnictwa z funduszy, głównie społecznych, jako pomnik dziesięciolecia Niepodległości, co znacznie poprawiło warunki lokalowe tego typu szkolnictwa. Przypomniane zostały zasługi Seminarium nauczycielskich i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego. Jedną z absolwentek żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Chełmie była, pochodząca z powiatu chełmskiego, Helena Brodowska, późniejsza wybitna uczona, historyk, profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego. Przy okazji Autor przywołuje do pamięci społecznej i wiedzy historycznej nie tylko Chełma wielu wybitnych pedagogów, zasłużonych w kreowaniu nowego obrazu edukacyjnego tego miasta w latach międzywojennych, fascynatów swoim powołaniem i pracą w ówczesnym systemie oświatowym. Podkreśla wieloetniczność edukacyjną – polską, żydowską i ukraińską.

Wyśmienicie analizuje aktywność kulturową w mieście, od kinoteatru poczynając, przez teatr amatorski, kluby kulturalne w wojsku, wśród kolejarzy, w szkołach, aż po spektakle zespołów zawodowych z Warszawy, Lwowa, Lublina czy Łucka. Wiele miejsca poświęca bibliotekom i czytelnictwu, lokalnej prasie trzech narodowości tego miasta kresowego. Wreszcie, na podkreślenie zasługuje życie literackie i ówczesnych tu twórców Kazimierza Andrzeja Jaworskiego (KAJ), Wacława Iwaniuka, Wacława Mrozowskiego, Czesława Twardzika. Ewementem na skalę krajową było powołanie przez Kazimierza Jaworskiego czasopisma literackiego pt. „Kamena”, co było w mieście wielkim wydarzeniem, a w kraju zaskoczeniem. Już jego pierwszy numer zwiastował wydarzenie kulturalne i literackie wysokiego lotu. Zawierał on utwory poetyckie Franciszki Arnsztajnowej, Józefa Czechowicza, Kazimierza A. Jaworskiego, Józefa Łobodowskiego, a także przekłady poezji francuskiej, czeskiej. Pismo wydawane było nieprzerwanie od września 1933 roku do wybuchu drugiej wojny światowej. Popularyzowało literaturę rosyjską.

Przypomniane zostały tytuły prasy chełmskiej: do 1914 roku w języku rosyjskim i w całym okresie międzywojennym wcześniej w j. polskim „Głos Ziemi Chałmskiej” (1907-1917), tygodnik „Polak Kresowy” (1918), „Wieści chełmskie” (1923), „Kronika Nadburzańska”, „Chełmski Kurier Ilustrowany” i inne tytuły. Jak na trzydzietotysięczne miasto było tego sporo. Z prasy żydowskiej ukazywały się tu: tygodnik „Chełmer Sztyme” (Głos Chełmski), „Chełmer Wochenblatt” (Tygodnik Chełmski), „Chełmer Folksblat” (Chałmska Gazeta Ludo-

wa). Niektóre tytuły ukazywały się do wybuchu drugiej wojny światowej. Wspomnieć wypada o efemerydzie „Unzer Cukunft” (Nasza Przyszłość) w 1927 roku.

Swoją prasę miała też mniejszość ukraińska. W latach 1920-1928 wychodził tygodnik „Nasze Żyttia”, a kontynuatorem było czasopismo „Nowe Żyttia” (1928-1930), a potem tygodnik „Hołos Praci” (1929 r.) i „Selanskij Szlach”, pismo, podobnie jak „Nasze Żyttia” i „Nowe Żyttia” o charakterze nacjonalistycznym i antypolskim. Autor przypomina najważniejsze drukarnie i wydawców chełmskich, wielce zasłużonych dla miasta i jego kultury wieloetnicznej.

Praca omawiana bardzo poważnie wzbogaca naszą wiedzę o tym mieście i regionie. Przypomina ówczesną elitę intelektualną miasta, jej pasję i zaangażowanie w realizacji rozlicznych inicjatyw kulturalno-artystycznych i oświatowych. Pracę wzbogacają zamieszczone aneksy, w tym tak cenne jak „sztuki teatralne w Chełmie teatru „Reduta” w latach 1924-1939”; Repertuar Teatru Polskiego im. J. Słowackiego w Łucku 1933-1939 – 63 tytuły czy repertuar sztuk teatralnych wystawionych przez zespoły zawodowe w Chełmie. Wreszcie, jakże cenny wykaz obsady Teatru Ziemi Chełmskiej przy Polskim Klubie Społecznym – 123 nazwiska i repertuar Teatru Ziemi Chełmskiej w latach 1920-1927 – 85 pozycji. Wymienione w aneksach dane Autor wydobył skrupulatnie z informacji zamieszczonych na łamach miejscowej prasy, co trzeba bardzo pozytywnie ocenić.

Dodatkowym walorem tej książki jest jej narracja i redakcja, wzbogacona ilustracjami obiektów sakralnych i świeckich miasta. Indeks nazwisk bardzo pomocny przy lekturze książki, którą polecam uwadze Czytelnika. Na jej kartach jawi się wiele faktów, czasem drobnych ale nadających kolorytu miastu, dzieśiątki nazwisk osób na trwałe wpisanych w dzieje grodu jeszcze bardziej go nam przybliży i skłania do zadumy nad jego przeszłym losem i jakże aktywną postawą jego mieszkańców.

Albin Kopruckownik

*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie*